

Ks. Michał Sołomieniuk

Zbiory kościelne w digitalizacji: wybór przykładów z ostatnich lat oraz nowe problemy i znaki zapytania

1. Kwestie organizacyjne i prawne, wpływające na kwestie digitalizacji.

Archiwa kościelne nie tworzą żadnej sieci ani nie są ze sobą w żaden sposób powiązane organizacyjnie. Wynika to z ustroju prawnego Kościoła, w którym poszczególne diecezje i prowincje zakonne cieszą się sporą niezależnością. Do tego trzeba dodać fakt, którego wielu użytkowników sobie nie uzmysławia: archiwa kościelne to w świetle prawa polskiego archiwa prywatne, zatem udostępniają a także digitalizują to, co chcą. Niemal wszystkie kościelne archiwa historyczne w Polsce mają jedynie osobowość prawną kanoniczną, nie mają natomiast osobowości prawnej w rozumieniu cywilnym, ani o nią szczególnie nie zabiegają. To sprawia, że każde archiwum kościelne, które w ogóle podejmuje kwestię digitalizacji, działa na własną rękę (rzecz jasna za zgodą odpowiedniego ordynariusza diecezji lub przełożonego zakonnego). Ponadto archiwa kościelne (szczególnie diecezjalne) są zazwyczaj zobowiązane do przynajmniej częściowego pozyskiwania środków na własną działalność. W takiej sytuacji digitalizacja jest swoistym luksusem, na który można sobie pozwolić dopiero po zaspokojeniu bardziej podstawowych potrzeb instytucji.

Na marginesie trzeba dodać, że jedno pokolenie temu wiele diecezji udostępniło mormonom swoje zasoby ksiąg metrykalnych do zmikrofilmowania. Z czasem mikrofilmy zostały przez mormonów zdigitalizowane i umieszczone na ich portalu www.familysearch.org. Z każdym archiwum (lub kurią diecezjalną) mormoni podpisywali osobne umowy, których warunki różnią się między sobą. Stąd na portalu genealogicznym mormonów księgi z niektórych diecezji są udostępniane tylko członkom ich organizacji religijnej, a księgi z innych są dostępne dla wszystkich i to za darmo: czy to z każdego miejsca na świecie, czy to z uprawnionych stanowisk (np. na uniwersytetach). Niejednoznaczne w skutkach doświadczenia współpracy z nimi spowodowały, że wielu dyrektorów tych archiwów nieufnie traktuje wszelkie prywatne firmy czy też zjawiających się „z niebios” dobroczyńców, pragnących łożyć na digitalizację zasobów kościelnych.

2. Różne sposoby podejścia do digitalizacji

Analiza działań archiwów kościelnych w Polsce z ostatnich lat pozwala wyróżnić kilka sposobów podjęcia działań digitalizacyjnych.

2.1. Digitalizacja bez finansowania ze środków publicznych

Z punktu widzenia archiwów kościelnych plusem tego modelu jest brak konieczności udostępniania kopii cyfrowych z darmo w Internecie. Tego typu udostępnianie skutkuje likwidacją jednego z niewielu sposobów pozyskiwania środków finansowych na funkcjonowanie archiwum.

Prawdopodobnie pierwszym archiwum, które bez sięgania do środków zewnętrznych (pozakościelnych) rozpoczęło proces digitalizacji, było Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu (AAP). W roku 2009 podjęło ono kopiowanie cyfrowe na dwa sposoby¹. Po pierwsze we własnym zakresie zaczęło fotografować archiwalia aparatem cyfrowym Minolta, a potem Canon. Po drugie zleciło prywatnej firmie digitalizacyjnej cyfryzację mikrofilmów, jakie pozostały po działalności mormonów. Jednocześnie archiwum samo wystarało się o wykonanie oprogramowania do obsługi zasobów cyfrowych przy maksymalnie 16 stanowiskach. W tym też roku AAP faktycznie udostępniło zdjęcia i skany na terminalu komputerowym w pracowni naukowej w ramach utworzonego w swojej siedzibie Cyfrowego Archiwum Archidiecezji Poznańskiej (CAAP). W roku 2012 w archiwum zainstalowano zakupiony ze środków kościelnych skaner Zeutschel OS 12000, pozwalający na skanowanie do formatu A2 przy rozdzielczości 600 dpi oraz zestaw komputerowy do obsługi skanera wraz z oprogramowaniem. Liczba stanowisk CAAP wzrosła do pięciu. Trzy lata później powstało repozytorium plików: macierz dyskowa NetApp, zawierająca 12 dysków po 4 TB, zorganizowana w systemie RAID (umożliwia to odzyskanie danych nawet w sytuacji awarii 2 dysków). W roku 2019 rozbudowano macierz o kolejnych 12 dysków po 6 TB i zainstalowano streamer umożliwiający wykonanie kopii danych na taśmach. W czerwcu 2022 roku w CAAP można już było przeglądać 8 900 plików; zeskanowanych plików jest ponad dwa miliony sto tysięcy. Na macierzy są składowane skany w formacie TIFF, natomiast dokumenty są udostępniane w formacie DJV (digitalizacja fotograficzna) i w formacie PDF. Zwykle jedna jednostka to jeden plik to jedna jednostka archiwalna; wyjątkiem są współoprawne księgi metrykalne ze względu na ich wielkość są one dzielone na dwa lub trzy pliki. Digitalizacja ma dwa cele: (1) udostępnianie archiwaliów w ramach CAAP, dzięki czemu można wyłączyć z udostępniania oryginały; (2) wykonywanie i gromadzenie duplikatów bieżących ksiąg metrykalnych. Ten drugi cel dotyczy ksiąg, powstających od 1949 roku; skanowanie jest powawiane co pięć lat w

¹ Informacja pisemna uzyskana przez autora od ks. Romana Dworackiego, dyrektora AAP, 7.07.2022 r.

celu uaktualnienia adnotacji, znajdujących się w księdze. Te skany nie są udostępniane badaczom.

Digitalizację ze środków własnych prowadzi także Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie. Rozpoczęła się ona od zlecenia lokalnej firmie zeskanowania mikrofilmów ksiąg metrykalnych. Mikrofilmy te zostały wykonane przez mormonów na przełomie wieków. W październiku 2015 roku udostępniono w czytelnicy wszystkie zeskanowane mikrofilmy w liczbie 576, ponadto kilkadziesiąt ksiąg, które nie znalazły się wcześniej na mikrofilmach, zostało sfotografowanych i również udostępnionych w ich kopiach cyfrowych². Pracochłonne okazało się nie tyle samo skanowanie, co opracowywanie skanów, ponieważ jeden mikrofilm nie odpowiadał jednej jednostce archiwalnej. Mikrofilmy często zawierają dwie-trzy księgi i to z różnych parafii. Bywa, że na mikrofilmie znajduje się końcówka jednej księgi, druga księga w całości i początek trzeciej. Obecnie użytkownik dysponuje folderami, z których każdy odpowiada jednej jednostce archiwalnej. Niezależnie od działalności archiwum mormoni udostępnili na swoim portalu www.familysearch.org wykonane przez nich same skany. W zasobie mormonów brakuje ok. 20% ksiąg metrykalnych, do których nie mieli oni wiele lat temu dostępu. Ponadto pozostały na portalu różne błędy, których nie potrafią oni sami skorygować, ponieważ nie współpracują już z archiwum. Korzystanie z kopii cyfrowych metrykaliów w samym archiwum ma ten plus, że użytkownik może w razie problemów i wątpliwości uzyskać pomoc kompetentnego pracownika.

Po wykonaniu tego zadania archiwum przygotowało do zeskanowania i nadal prowadzi skanowanie obszernego zespołu pod nazwą Archiwum Prymasa Polski. Liczy on około tysiąca jednostek – luzów o różnej objętości i różnych formatach, przechowywanych w teczkach. To zadanie powierzono innej lokalnej firmie i jest ono realizowane w miarę gromadzenia środków finansowych. Samo archiwum natomiast rozpoczęło w roku 2021, bez zlecenia żadnej firmie, skanowanie kolekcji ponad pięć tysięcy listów staropolskich. Skanowanie, połączone z wpisaniem w komputerowy system inwentaryzacyjny inwentarza maszynopiśmiennego, zakończy się w przyszłym roku. W gnieźnieńskim archiwum przyjęto zasadę, że w pierwszej kolejności należy wykonać kopie cyfrowe tych materiałów archiwalnych, które są bardzo trudne w udostępnianiu a jednocześnie nie wymagają interwencji konserwatorskiej przed digitalizacją. Podobnie, jak ma to miejsce w Poznaniu, kopie cyfrowe są udostępniane

² M. Sołomieniuk, *Praevenire et restaurare. Inicjatywy Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie na przełomie wieków*; w: A. Laszuk (red.), *Zabezpieczanie i udostępnianie archiwalnych zasobów archiwów kościelnych*, NDAP: Warszawa 2016, s. 259-260.

wyłącznie na miejscu w czytelni. Można także uzyskać płatną licencję od archidiecezji gnieźnieńskiej na wykorzystanie skanów np. do programów grantowych. Rocznie korzysta z tej możliwości kilkanaście uniwersytetów i innych podmiotów.

AAG zdecydowało się skorzystać w ograniczonym stopniu ze środków publicznych na digitalizację przy projekcie inwentaryzacji starodruków i nowo odnalezionych archiwaliów sądowych z Konsystorza Generalnego w Gnieźnie. Projekt, trwający w latach 2018-2022, i prowadzony przez UAM, przewiduje wykonanie kopii cyfrowych wybranych stron inwentaryzowanych starodruków.

Archiwum Akt Dawnych Diecezji Toruńskiej również przyjęło zasadę wykonywania kopii cyfrowych archiwaliów za własne środki finansowe i udostępniania ich w własnej pracowni naukowej. Proces cyfryzacji rozpoczął się od ksiąg metrykalnych³

Nieco inną drogę wybrało Archiwum Archidiecezjalne w Częstochowie. Jak dowiadujemy się z opracowania autorstwa dawnego dyrektora tejże placówki, ks. prof. Władysława Właźlaka, w latach 2006-2011 miało miejsce skanowanie ksiąg metrykalnych w liczbie pięciu tysięcy jednostek⁴. Trzeba zauważyć, że zwieziono do zeskanowania także te księgi, które do tej pory znajdowały się w parafiach. Od roku 2011 można kopie cyfrowe przeglądać w czytelni archiwum. W artykule ks. Właźlaka nie znajdujemy więcej szczegółów na temat tego projektu. Wystarczy jednak wejść na portal mormonów www.familysearch.org a znajdziemy tam zeskanowane księgi metrykalne z archidiecezji częstochowskiej. Rodzi się więc wniosek, że skany, będące w posiadaniu archiwum, zostały wykonane przez wspomnianą amerykańską organizację religijną.

2.2. Digitalizacja współfinansowana ze środków publicznych

Niektóre archiwa kościelne decydują się korzystać z programów państwowych, których celem jest cyfryzacja archiwaliów i zbiorów bibliotecznych. Tak uczyniło w ostatnich latach Archiwum Diecezjalne w Opolu (ADO) oraz Archiwum i Biblioteka Krakowskiej Kapituły Katedralnej. W Opolu od maja do grudnia 2019 roku zrealizowano projekt „Digitalizacja i skatalogowanie zasobów Archiwum Diecezjalnego w Opolu oraz stworzenie bazy sprzętowo-programowej”, współfinansowany przez MKiDN w ramach programu „Kultura Cyfrowa

³ M. Żmudziński, *Toruńskie archiwum diecezjalne – dzieje, zasób, działalność*, w: *Archiva Ecclesiastica* 10 (2017), 115.

⁴ W. Właźlak, *Stan zdigitalizowania akt metrykalnych w archidiecezji częstochowskiej*, w: w: A. Laszuk (red.), *Zabezpieczanie i udostępnianie...*, s. 220-221.235. Wysoka liczba zeskanowanych ksiąg metrykalnych wynika ze specyfiki tychże ksiąg w zaborze rosyjskim: zwykle jedna księga obejmuje jeden rok.

2019”⁵. Zeskanowano w tym czasie 600 rolek mikrofilmów, na których znajduje się 2700 ksiąg metrykalnych. We współpracy z Archiwum Państwowym w Opolu wprowadzono zeskanowany materiał wraz z opisem do systemu ZOSIA a dostęp do niego jest przez państwowy portal www.szukajwarchiwach.gov.pl.

Największy w ostatnich latach projekt digitalizacyjny, finansowany głównie ze środków publicznych, prowadzi archidiecezja krakowska⁶. Projekt jest realizowany przez Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie. Należy zatem sądzić, że uniwersytet otrzymał uprzednio zgodę archidiecezji krakowskiej (a także lwowskiej i diecezji bielsko-żywieckiej) na przeprowadzenie tego dzieła, ponieważ jest ono prowadzone nie na własnych, a na obcych materiałach archiwalnych. Projekt uzyskał dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego ‘Polska Cyfrowa’ (oś priorytetowa II: E-administracja i otwarty rząd, działanie 2.3: Cyfrowa dostępność i użyteczność informacji sektora publicznego ze źródeł administracyjnych i zasobów nauki) w kwocie 7 328 560,43 zł i potrwa do końca tego roku. Efektem projektu będzie udostępnienie w Internecie ponad tysiąca jednostek archiwalnych. Należy dodać, że ponad kilkanaście procent obiektów jest poddawanych konserwacji zachowawczej na potrzeby skanowania.

3. Zagadnienia prawne i praktyczne, wynikające z różnych modeli digitalizacji

Najważniejszym zagadnieniem prawnym w interesującej nas dziedzinie jest własność kopii cyfrowych archiwaliów. Zasadniczo regulaminy różnych programów digitalizacyjnych przewidują, że wykonane w ramach projektów kopie cyfrowe stają się własnością państwa; według innych programów stają się współwłasnością właściciela oryginalnych jednostek i instytucji, która pozyskała dofinansowanie. Każdy zatem przełożony kościelny, który decyduje się na skorzystanie ze środków publicznych, winien rozważyć, czy odpowiada mu przekazanie lub współdzielenie własności w odniesieniu do cyfrowej formy własnego zasobu archiwalnego. Przy darmowym udostępnieniu zasobu on line nie ma problemu praktycznego w postaci obsługi kwerendzystów. Tam, gdzie zasób w formie cyfrowej udostępniają obce portale, przestaje istnieć (?) problem przechowywania dużej liczby skanów na własnych serwerach i ich serwisowania oraz sukcesywnej wymiany. Ten praktyczny problem mają archiwa, które nie korzystają wcale lub w małym stopniu ze środków publicznych przy procesie cyfryzacji. Problem finansowego utrzymania własnych serwerów i obsługi programów do udostępnienia

⁵ Informacja pisemna uzyskana od pracownika ADO, p. Tomusza Gieły, z dnia 7.07.2022 r.

⁶ J. Kuska, *Cyfrowe Archiwum Archidiecezji Krakowskiej powstaje przy Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie*, w: *Archiva Ecclesiastica* 14 (2021), 143-148.

można łatwo rozwiązać tam, gdzie archiwa mieszczą się w chętnie odwiedzanym miejscu pielgrzymkowym i turystycznym: wystarczy przeznaczyć odpowiednią ilość zysków z turystyki na potrzeby archiwum. Ponadto te archiwa, które zechcą udostępniać cyfrowe kopie archiwaliów on line, ale w sposób kontrolowany i reglamentowany (patrz system udostępniania materiałów archiwalnych w IPN: „link i hasło”) będą mogły czerpać z tego środki finansowe na dalszą digitalizację oraz inne bieżące potrzeby własne.